

Bardzo dziękuję za list, słowa uznania pod adresem Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie jak i wyartykułowane obawy, które – mam nadzieję – postaram się rozwiać. Z przykrością jednak muszę odnotować fakt, że pismo, adresowane do Prezydenta Majchrowskiego i do mnie, znali wcześniej internauci i dziennikarze, niż adresaci. Czuję się dość niezręcznie, odpowiadając na list, którego nie otrzymałam.

Od 22 lat organizujemy Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie, dobro i bezpieczeństwo uczestników jest dla nas zawsze na pierwszym miejscu. Zawsze z szacunkiem i uwagą wsłuchujemy się w opinie o organizowanych przez nas wydarzeniach, staramy się, w miarę możliwości, reagować na nie i z każdym rokiem poprawiać jakość naszych imprez. Targi Książki w Krakowie od samego początku cieszyły się ogromną popularnością, liczba uczestników systematycznie rosła wraz ze zwiększającą się naszą przestrzenią wystawienniczą i rozwojem wydarzeń towarzyszących, które są ogromnym atutem naszej imprezy.

Co roku staramy się poprawić organizację targów i aranżację przestrzeni. Po zakończeniu ostatniej edycji (czyli 11 miesięcy temu) podjęliśmy szereg działań, mających na celu poprawę organizacji wydarzenia, których efekty, jestem przekonana, będą odczuwalne już za miesiąc:

- Postanowiliśmy zwiększyć przestrzeń nie mnożąc liczby wystawców – **powstanie tysięcy metrów kwadratowych przenośnej hali wystawienniczej**, bezpośrednio skomunikowanej z EXPO Kraków.
- Zaplanowaliśmy **dotatkowe przejścia między stoiskami** wydawców
- Po raz kolejny już poszerzamy o **30% niektóre korytarze** pomiędzy stoiskami.
- Mając na uwadze bezpieczeństwo i komfort odwiedzających targi zmieniliśmy lokalizację stoisk wydawców cieszących się dużą popularnością. Zmniejszy to tłok i upłynni ruch. Wydawcy przyjęli te zmiany ze zrozumieniem, mimo że niektórzy musieli zrezygnować z zajmowanego przez siebie od lat miejsca.
- Zwiększyliśmy liczbę kawiarni i miejsc na spotkania z autorami. Po to by Wydawcy właśnie w nich, a nie przy swoim stoisku, organizowali spotkania. Niestety we wcześniejszych latach Wydawcy niechętnie korzystali z tego udogodnienia.
- Podpisaliśmy umowę z NCK, w którym planowaliśmy umieścić spotkania z najpopularniejszymi autorami, niestety, pomysł ten nie spotkał się ze zrozumieniem. Żaden z wydawców nie chciał organizować spotkań poza przestrzenią targów. Dlatego w tym roku ponownie organizujemy **Salonik Literacki i Strefę Autora**, a więc miejsca spotkań z publicznością oraz udostępniamy więcej sal dla autorów, nawet kosztem innych spotkań.
- Wprowadziliśmy **rejestrację grup szkolnych** na konkretne godziny
- Prosimy Wydawców – uczestników Międzynarodowych Targów Książki o w miarę niekolizyjne umawianie spotkań z autorami, organizowanie tychże spotkań w miejscach do tego przeznaczonych.

Międzynarodowe Centrum Targowo-Kongresowe EXPO Kraków **jest największym w Krakowie obiektem wystawienniczym**, zostało zaprojektowane również z myślą o tak tłocznych wydarzeniach. Posiada 22 drzwi ewakuacyjnych, korytarze pomiędzy stoiskami są prowadzone w liniach prostych, kończąc się właśnie na wyjściach. Wszelkie wymogi bezpieczeństwa są przez nas spełniane w większym, niż przepisy przewidują, zakresie. Jako jedyny obiekt wystawienniczy w mieście, posiadamy parking na 800 samochodów w bezpośrednim sąsiedztwie obiektu. Obsługa parkingu zawsze pilnuje drożności dróg przeciwpożarowych, aby w razie konieczności można było bezkolizyjnie przejechać, nie wykorzystując do tego celu ul. Galicyjskiej. A przede wszystkim mamy na miejscu ratowników medycznych. W razie wystąpienia potrzeby szybki dojazd karetki gwarantuje – przeznaczona tylko dla samochodów ratowniczych – droga ewakuacyjna z tyłu obiektu. W związku z tym obawa dotycząca zbyt długiego czasu oczekiwania na karetkę jest w opinii służb bezpieczeństwa nieuzasadniona.

Poza tym od dawna apelujemy do czytelników, aby parkowali na wynajętej przez nas części parkingu przy M1 i korzystali z bezpłatnych busów dowożących do EXPO Kraków.

Zdajemy sobie sprawę z trudności komunikacyjnych, rozwiązanie tego wykracza jednak poza nasze możliwości. Problemem nie jest sama ulica Galicyjska, ale trudność z włączeniem się do ruchu do ulicy Nowohuckiej. Dopóki inwestor osiedla nie wywiąże się ze swojego zobowiązania i nie wybuduje ronda na skrzyżowaniu ulic Sołtysowskiej i Centralnej (do czego jest zobligowany umową i miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego) oraz nie wybuduje trzeciego pasa ruchu (prawoskrętu) z Centralnej w ul. Nowohucką sytuacja drożności ul. Galicyjskiej nie ulegnie znacznej poprawie. Nawet policja kierująca ruchem na skrzyżowaniu Centralnej i Galicyjskiej, a zwłaszcza Centralnej i Nowohuckiej nie jest w stanie zwiększyć przepustowości ul. Nowohuckiej na odcinku od ronda Dywizjonu 308 do mostu.

Aby zmniejszyć liczbę samochodów i skrócić czas stania w korkach na ulicach Centralnej i Galicyjskiej, zwróciliśmy się z prośbą do Prezydenta Miasta o umożliwienie bezpłatnego przejazdu środkami komunikacji miejskiej osobom odwiedzającym targi.

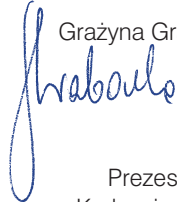
Ścisłe współpracujemy także z policją, która rokrocznie pomaga usprawnić ruch.

Oddając 5 lat temu EXPO Kraków do użytku, wybudowaliśmy z własnych środków drogę dojazdową, ufając, że kolejni inwestorzy zadbają o drogi do swoich obiektów, zamiast obciążać ulicę Galicyjską. W planach zagospodarowania są wytyczone dodatkowe drogi oraz przedłużenie ul. Galicyjskiej do ulic Ciepłowniczej i Nowohuckiej. Sami z niecierpliwością czekamy na realizację tych planów przez inwestorów, którzy w ten sposób także przyczynią się rewitalizacji tego terenu.

Zarząd Targów w Krakowie poważnie rozważa ewentualność limitowania wejść na targi, co już teraz, niestety, budzi obawy zwiedzających, przyjeżdżających często z drugiego końca Polski. Obawiamy się, że wtedy zamiast czytelników oczekujących na spóźniającego się (nie ze swej winy) pisarza będziemy mieli do czynienia z pisarzem oczekującym na swoich czytelników.

Na koniec moja osobista refleksja. Z żalem obserwuję upadek pewnych zwyczajów obowiązujących w kontaktach międzyludzkich: efektem opublikowania przez Państwa pisma, zanim adresaci je otrzymali, są artykuły w mediach łączące nawet już w tytule „skandal” z Targami Książki, które... jeszcze się nie odbyły. Nikt nie zadał pytania: jak będzie? Jakie są planowane zmiany? Podczas targów książki spotykają się trzy strony: twórcy – wydawcy – czytelnicy. Żeby wszystkim dogodzić organizator musi się nieźle natrudzić. A wystarczy czasami, żeby autor zechciał przyjechać na targi w piątek, a nie w sobotę, żeby wydawca spotkanie zorganizował w sali, a nie przy stoisku. I w tym roku będziemy się tego bardziej stanowczo domagać!

Szkoda, że Państwa apel nie został wystosowany rok temu, zaraz po zakończeniu poprzedniej edycji targów. Łatwiej byłoby wtedy nam przekonywać wystawców do zmian lokalizacji i miejsc spotkań z autorami. Byłby to dowód, że nasze propozycje to nie tylko pomysł organizatora, ale także oczekiwanie pisarzy. Wzmocniłoby to także nasze starania o przyspieszenie tempa rozbudowy ulic w sąsiedztwie EXPO.

Grażyna Grabowska

Prezes Zarządu
Targów w Krakowie Sp.z o.o.